

# Trwałe mapy DuraCharts

#Lotnictwo cywilne 31 lipca 2012

**Amerykańska DuraCharts rozpoczęła niedawno sprzedaż nowych map lotniczych, drukowanych na płachtach tworzywa sztucznego, znacznie trwalszych niż klasyczne mapy papierowe.**

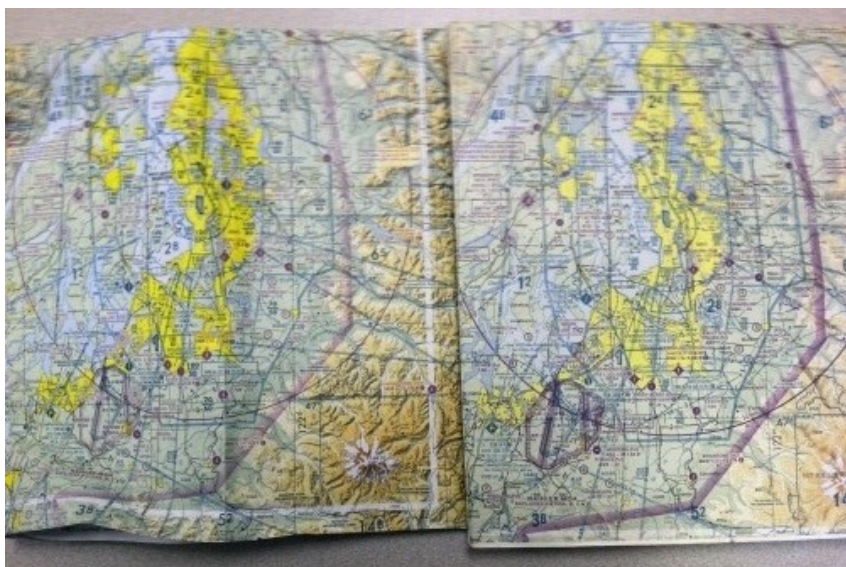
Po lewej nowa, po prawej klasyczna mapa. Widoczne różnice w zastosowanych barwach

Klasyczne mapy papierowe nadal są podstawą nawigacji w dużej części samolotów lotnictwa ogólnego. W porównaniu do systemów elektronicznych są praktycznie bezpłatne. Standardowa mapa w USA kosztuje ok. 7 USD, a pokrycie całego terytorium tego państwa zapewnia 37 egz.

Mają one jednak podstawową słabość: są nieodporne na działanie płynów, z czasem przedzierają się wzdłuż zgięć, wreszcie - nie można na nie zbyt długo nanosić danych lotu. Średnia żywotność takiej mapy, przy częstym używaniu samolotu, rzadko pozwala na jej wykorzystywanie przez zakładane przez amerykańskie władze lotnicze pół roku (do czasu wydania zaktualizowanych map).

W odpowiedzi grupa byłych kartografów wojskowych, opracowujących mapy dla USAF, zdecydowała się na zastosowanie nowego materiału, laminatu, na który nakłada się druk. Dzięki temu udało się stworzyć identyczną rozmiarami i treścią mapę, jednak odporną na przedarcia czy niekorzystne warunki atmosferyczne. Producent przedstawił nawet egzemplarz wystawiony na oddziaływanie jednego z huraganów w 2011, z którego nadal można było odczytać informacje ważne dla pilota. Jednocześnie zastosowano bardziej kontrastowe kolory i dopracowano nanoszenie treści pisanych, dzięki czemu udało się uzyskać lepszą czytelność. Wreszcie można - niemal bezkarnie - ścierać nanoszone dane w czasie nawigowania.

Nowe mapy są nieznacznie droższe niż klasyczne. Jeden egz. kosztuje w wysyłkowym sklepie 8 USD.



*Po lewej nowa, po prawej klasyczna mapa. Widoczne różnice w zastosowanych barwach / Zdjęcie: DuraCharts*

Klasyczne mapy papierowe nadal są podstawą nawigacji w dużej części samolotów lotnictwa ogólnego. W porównaniu do systemów elektronicznych są praktycznie bezpłatne. Standardowa mapa w USA kosztuje ok. 7 USD, a pokrycie całego terytorium tego państwa zapewnia 37 egz.

Mają one jednak podstawową słabość: są nieodporne na działanie płynów, z czasem przedzierają się wzdłuż zgięć, wreszcie - nie można na nie zbyt długo nanosić danych lotu. Średnia żywotność takiej mapy, przy częstym używaniu samolotu, rzadko pozwala na jej wykorzystywanie przez zakładane przez amerykańskie władze lotnicze pół roku (do czasu wydania zaktualizowanych map).

W odpowiedzi grupa byłych kartografów wojskowych, opracowujących mapy dla USAF, zdecydowała się na zastosowanie nowego materiału, laminatu, na który nakłada się druk. Dzięki temu udało się stworzyć identyczną rozmiarami i treścią mapę, jednak odporną na przedarcia czy niekorzystne warunki atmosferyczne. Producent przedstawił nawet egzemplarz wystawiony na oddziaływanie jednego z huraganów w 2011, z którego nadal można było odczytać informacje ważne dla pilota. Jednocześnie zastosowano bardziej kontrastowe kolory i dopracowano nanoszenie treści pisanych, dzięki czemu udało się uzyskać lepszą czytelność. Wreszcie można - niemal bezkarnie - ścierać nanoszone dane w czasie nawigowania.

Nowe mapy są nieznacznie droższe niż klasyczne. Jeden egz. kosztuje w wysyłkowym sklepie 8 USD.